Ełk. Nietuzinkowy chodnik, który połączył świat

Prawdopodobnie pierwszy taki na świecie, międzynarodowy chodnik z ręcznie malowanych kamyków powstał w Ełku, w ramach projektu społecznego. Kamyki połączyły przedstawicieli z 27 państw świata, z kilkunastu miast Polski, instytucje, więźniów, osoby z niepełnosprawnościami i wielu innych. Podlaskie reprezentowane było przez przedszkolaków z Lipska.

> *- Chodnik powstał dla każdego z nas, tak by łączyć, byśmy częściej idąc na spacer uśmiechali się do siebie. To miejsce dla każdego komu życzliwość, otwartość, współtworzenie też są bliskie – podkreślają organizatorzy.*

Kamyki miały połączyć we współdziałaniu, nieść radość i uśmiech przechodniom. Przynieść odpowiedź na to, jak dziś, w praktyce ma się modne słowo współpraca, zachęcić do aktywności fizycznej w najprostszej formie – długich spacerów, w nietuzinkowych okolicznościach natury – Jeziora Ełckiego. A przede wszystkim połączyć ludzi w czasie pandemii, izolacji, trosk i niepokoju. Miały stać się swoistą obietnicą, że wkrótce znowu się spotkamy, popatrzymy sobie w oczy, wymienimy spojrzeniami, uśmiechniemy, podarujemy coś od siebie.

Kamyki malowane przez przedstawicieli wielu Państw i kilkunastu polskich miast łączą dziś świat w Ełku.

źródło: Fundacja Odpowiedzialni za Marzenia
oprac.: Aneta Kursa